Oświadczenie złożone
przez senator Ewę Monikę Kaliszuk
na 26. posiedzeniu Senatu
w dniu 8 stycznia 2025 r.

Oświadczenie skierowane do minister edukacji Barbary Nowackiej

Aktualne trendy demograficzne pokazują jednoznacznie spadek liczby mieszkańców ze względu na malejący przyrost naturalny. Sytuacja ta ma wpływ na wiele aspektów życia społecznego, w tym m.in. na rozwój oświaty. Wiele samorządów staje przed trudną koniecznością reorganizacji systemu sieci szkół na terenie danej j.s.t., głównie z przyczyny niewielkiej liczby dzieci uczęszczających do oddziałów oraz wysokich i stale rosnących kosztów utrzymania. Inne jednostki, głównie zlokalizowane w pobliżu dużych ośrodków miejskich, stają przed licznymi problemami związanymi z planowaniem liczby dzieci w oddziałach. Zarządzanie siecią szkół w aktualnych warunkach prawnych jest niezwykle trudne.

W 2016 r. na podstawie nowelizacji ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw wzmocniono uprawnienia kuratorów oświaty, tym samym ograniczając samorządom autonomię w tej materii. Rozpoczęcie procedury likwidacji szkoły to zwykle efekt wielu analiz, wyliczeń i konsultacji społecznych. Aktualnie wydatki oświatowe stanowią dużą część budżetów j.s.t., gdzieniegdzie dochodzącą już nawet do 50% całego budżetu, a dynamika wzrostu wydatków w tym obszarze jest niewspółmierna do wzrostu subwencji oświatowej. Coraz większe oszczędności w wydatkach oświatowych wynikają z potrzeby racjonalnego i efektywnego zarządzania finansami publicznymi.

Samorządowcy mają świadomość, że aby proces likwidacji lub przekształcenia szkół miał szansę powodzenia, konieczna jest akceptacja ze strony rodziców, nauczycieli i radnych. Bez tego każda próba likwidacji placówki może być skazana na porażkę. Dodatkowo samorząd powinien mieć konkretny plan dotyczący zagospodarowania pozostałej po szkole infrastruktury. Niestety bywa tak, że pomimo racjonalnych argumentów popartych analizami i wyliczeniami oraz konkretnej propozycji zagospodarowania obiektu, opinia wydana przez kuratora oświaty jest negatywna. Interwencja w Ministerstwie Edukacji Narodowej również nie zawsze przynosi efekt, co skutkuje koniecznością utrzymywania placówki i ponoszenia ogromnych kosztów z tym związanych przy ciągłym pogłębianiu się luki oświatowej. Część spraw trafia również do sądów administracyjnych.

Jednocześnie należy podkreślić, że realizowanie przez dzieci obowiązku szkolnego w małych szkołach i nielicznych oddziałach nie przekłada się na lepsze wyniki osiągane przez te dzieci, pomimo że nauczyciel ma dla nich dużo więcej czasu i większą możliwość pogłębiania ich wiedzy. Co więcej, wyniki badań naukowych pokazują, że dzieci w większych, kilkunastoosobowych oddziałach znacznie lepiej rozwijają się społecznie i osiągają lepsze wyniki w nauce.

Z drugiej strony spora grupa samorządów, głównie tych zlokalizowanych w bezpośrednim sąsiedztwie dużych ośrodków miejskich, mierzy się z wyzwaniem wynikającym z dynamicznego napływu mieszkańców do gmin. Niestety nie zawsze wiąże się z tym wola zameldowania i odprowadzania podatków w nowym miejscu zamieszkania. Samorząd, zaplanowawszy liczbę oddziałów, uczniów i nauczycieli w maju danego roku, w sierpniu zderza się z masowym zapisywaniem dzieci do szkół przez nowych, niezameldowanych mieszkańców, co kompletnie rujnuje poczynione plany i zmusza do układania ich na nowo, a to pociąga za sobą konsekwencje finansowe dla budżetu j.s.t.

Mając na uwadze przedstawione kwestie, Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Samorządowych zwróciło się z wnioskiem o:

a) uproszczenie aktualnie obowiązującej procedury likwidacji szkół, w tym:

– wskazanie literalnie w przepisach prawa, jakie determinanty warunkujące powodzenie procesu likwidacji są niezbędne do wykazania przez samorząd podejmujący się tego zadania oraz jakie dokumenty należy dołączyć, by uzyskać pozytywną opinię organu nadzoru, ponieważ aktualne przepisy w tym zakresie są zbyt ogólne i pozwalają wydać decyzję nie do końca odzwierciedlającą rzeczywistość;

– określenie w przepisach prawa dolnego limitu uczniów w oddziale, który pozwalałby na jego likwidację (znane są przypadki, gdzie oddział liczy zaledwie 2 uczniów);

– liberalizację przepisów przekształcających małe wiejskie szkoły w filie większych szkół gminnych, umożliwiające realizowanie obowiązku przedszkolnego i szkolnego w klasach I–III;

b) uregulowanie kwestii planowania w oświacie – wyeliminowanie problemu zgłaszania dużej liczby

uczniów do szkół z końcem sierpnia danego roku, co destabilizuje działania j.s.t. w kwestii organizacji oddziałów w szkołach.

Zwracam się z prośbą o informację, czy Ministerstwo Edukacji Narodowej zauważa przedstawiony problem i widzi możliwości rozwiązania wspomnianych dylematów i trudności.

Ewa Monika Kaliszuk
senator RP